Nr. 49. Należytość pocztowa uiszczono gotówką. Sroda, 1 Marca 1922. k 112.



# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
Biura Redakcji i Ekspedycja ul. Chorążczyzna 31. Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. Sokołowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza w miejscu na prowincji **20 Mk.**

PRENUMERATA:

| | miesięcznie |
|---|---|
| we Lwowie bez dostawy | 440·— Mk |
| we Lwowie z dostawą | 500·— Mk |
| z przesyłką pocztową w Polsce | 540·— Mk |
| z przesyłką pocztową w innych państwach | 650·— Mk |

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

## Nasze odszkodowania a skarb narodowy.

W szeregu artykułów poruszyliśmy piekącą sprawę naszych odszkodowań. Ludzie, dobrze świadomi stanu rzeczy, zwracają bezustannie uwagę powołanych do tego czynników na olbrzymie skarby, zrabowane po rozbiorach przez trzech zaborców, na lasy państw., dominja rozdawane rozmaitym poplecznikom nowych władców na ziemiach polskich, na kolonizację czeską w zaborze rosyjskim, niemiecką w Małopolsce itp. Sprawa to — powtaarzamy — piekąca, dla borykającego się z brakami skarbu Państwa Polskiego pierwszorzędnego znaczenia. Mimo to nie wywołała ona w prasie polskiej tak bardzo pożądanej dyskusji. Dlaczego prasa ta nie dzwoni na alarm, który odbiłby się donośnem echem tak w Warszawie, jak i tam zagranicą, gdzie rozstrzygać będą kwestje dla naszego ekonomicznego rozwoju olbrzymiej wprost wagi — to już rzecz nie nasza. Co do nas nie spuszczając z oka tak ważnej kwestji, pragniemy zwrócić uwagę na sprawę inną, pozostającą z tamtą w pewnym, nawet dość ścisłym związku.

Mamy na myśli tak gorąco przez panie nasze popieraną sprawę zbiórki złota i srebra na Skarb Narodowy. Akcja wysoce obywatelska i patrjotyczna, natrafiła zwłaszcza we Lwowie i Wschodniej Małopolsce na grunt bardzo podatny. Ofiarność wschodnich kresów wystąpiła i tym razem w pięknem świetle, skarbiec zwiększa się z tygodniem każdym. Mimo to bezstronny obserwator poczynić tu musi pewne zastrzeżenia.

Przedewszystkiem warto byłoby zdać sobie sprawę, jakie sfery najczulszemi okazują się na apel do społeczeństwa całego skierowany. Odpowiedź nie trudna: będzie to znowu inteligencja, skazana w przeważnej części na stałe, bardzo mierne dochody ,dająca swój grosz na wszelkiego rodzaju cele i potrzeby ogólne.. Do paskarza, dorobkiewicza wojennego — słowa pań naszych nie trafia, nie zdołają go poruszyćć. Ten ze swoich precjozów, łańcuchów i zegarków złotych, ukrytych przed niedyskretnem okiem w zamczystych kasach, nie da na Skarb Narod. absolutnie nic, przeciwnie zjawi się sam lub przez pośrednika na wysprzedaży, by tanim kosztem zapasy już posiadane zwiększyć jeszcze. Ostatniego zegarka, pierścionka czy łyżeczki srebrnej, pozbywa się nauczycielka, wdowa pamiętająca lepsze czasy — urzędnik jeden i drugi, a choć takie ziarnko do ziarnka dorzucane, stworzyć może również siłę, mimoto akcja, w najlepszej myśli poczęta, przybiera zakrój bodaj czy właściwy.

Wiele sie już mówiło i pisało o zubożeniu inteligencji. Stan jej jest istotnie katastrofalny, czego najlepszem świadectwem liczne sklepy okazyjne, powstające jak przysłowiowe grzyby po deszczu, choćby u nas we Lwowie, że nie wspomnie my o innych miastach Polski. Zakładają je ludzie zupełnie do tego nie powołani: subjekci fryzjerscy, b. subjekci w masarniach itp. „znawcy". Zadanie ich zresztą jest bardzo łatwe: inteligencja znosi pamiątki rodzinne, niejednokrotnie wysokiej ceny realnej, taki zaś pośrednik wysprzedaje je agentom zagranicznym, skromną jeno cząstkę z kwoty uzyskanej oddając właścicielom sprzedawanych zabytków. Majątek narodowy kurczy się, tuczą się natomiast rozmaite indywidua

A dalej motywy najistotniejsze: Społeczeństwo musi uświadomić sobie, że Skarb narodowy może stokroć więcej, niż sporadycznemi ofiarami urość, jeśli całe społeczeństwo i organy rządowe skierują swą uwagę na miljardy, które wzbogaciłyby Skarb narodowy i gdybyśmy energją swą wydobyli od zaborców to co się Polsce należy. Byłoby wówczas z czego kupować złoto i srebro na podkład waluty.

Bijmy w wielki dzwon, domagajmy się solidarnie w całej prasie bez względu na stronnictwa i obozy energicznej i celowej na niezwruszonych dokumentach opartej akcji dla wydobycia tego, co nam się słusznie i niezaprzeczalnie należy, a że spokojem patrzeć będziemy mogli w przyszłość Skarbu polskiego.

—oo—

## Solidarne stanowisko gabinetu.

### Konferencja Prez. Ponikowskiego z przywódcami klubów.

**Warszawa.** (Tel. wł. Na wczorajszem tajnem posiedzeniu Rady Ministrów Prez. Ponikowski, zdał sprawę z konferencji z prezesami poszczególnych klubów. Po dyskusji zadecydowano, że **gdyby w Sejmie zaatakowano któregokolwiek z Ministrów cały gabinet zajmie solidarne stanowisko.**

*

**Warszawa.** (PAT.) Rada Minstrów na posiedzeniu w dniu 27 bm. uchwaliła na wiosek Ministra spraw wojskowych wyasygnować obywatelskiemu **Komitetowi Pomocy dla zdemobilizowanych oficerów 20 milionów marek polskich** na rzecz prowadzonej przez Komitet akcji, następnie uchwaliła wniosek w sprawie uposażenia osób wojskowych przyznała jednorazowy dodatek wiosenny **wszystkim funkcjonarjuszom państwowym w wysokości 40% zwykłych poborów miesięcznych,** przyjęła kilka innych drobnych wniosków, dotyczących płac pracowników państwowych i poleciła Ministerstwu skarbu przyśpieszyć opracowanie **ustawy o dodatku za lata służby,** wreszcie uchwaliła projekt ustawy o kontroli parlamentarnej nad długami państwowymi i projekt ustawy o zwiększeniu emisji serji III biletów skarbowych.

## Przeciw autonomji terytorjalnej Wschodniej Małopolski.

25. bm. poczęła obradować we Lwowie konferencja obwodowa PPS. przy współudziale posłów Ziemięckiego, Daszyńskiego, Moraczewskiego, Hausnera, Chudego, Diamanda i Liebermanna. Referował p. Daszyński, który przedstawiał stanowisko Rady naczelnej, koreferentem był poseł Hausner. Przyjęto rezolucję p. Moraczewskiego w następującej osnowie.

„Konferencja obwodowa lwowska obradująca 25. i 26. lutego 1922 we Lwowie uchwala:

Stojąc na stanowisku uchwał kongresu i konieczności doprowadzenia do porozumienia między narodem polskim a ukraińskim w ogólności, a we wschodniej Galicji w szczególności, uważamy wszelkie jednostronne próby uregulowania współżycia obu narodów, zamieszkujących Galicję wschodnią za nieprowadzące do celu, a tem samem szkodliwe.

Nieprzesądzając formy, w jakiej prawa do samodzielnego rozwijania życia kulturalnego, politycznego i gospodarczego będą obu narodom Galicji wschodniej zapewnione i pozostawiając ustalenie tych form porozumieniu obu narodów, uważamy **wniesienie natychmiastowe wniosku ZPPS., zawierającego przedłożony projekt autonomji terytorjalnej wschodniej Galicji za szkodliwe.**

Konferencja poleca komitetowi obwodowemu poczynienie odpowiednich kroków celem doprowadzenia tej sprawy przed forum kongresu partyjnego.

Konferencja wzywa ZPPS. do wytężenia nadal wszystkich swych sił celem zmiany polityki władz rządowych we wschodniej Galicji wobec Ukraińców. Należy usunąć tych wojewodów, starostów ,którzy rządząc jednostronnie i tłumiąc wszelkie przejawy życia narodowego ukraińskiego, niedopuszczając do stosowania konstytucji, ustawy o reformie rolnej itd. wobec Ukraińców, podsycają walkę i niezgodę obu narodów".

Za rezolucją tą głosowało 45 delegatów, przeciw 15.

## Ostatnie chwile Sejmu wileńskiego.

**Wilno.** (PAT.). 13-te posiedzenie Sejmu wileńskiego otworzył wczoraj o godz. 12'45 Wicemarszałek Małowieski. Porządek dzienny przewiduje sprawozdanie komisji weryfikacyjnej, wniosek w sprawie nadania ziemi gen. Żeligowskiemu i wnioski wykonawcze do uchwały zasadniczej.

Sprawozdawca komisji weryfikacyjnej poseł **Piłsudski** referował następnie przebieg oraz wynik prac komisji. Referent oświadcza, że co do 94 mandatów nie zgłoszono żadnych zastrzeżeń, ani protestów, przeto mandaty te zostaną zatwierdzone na jednem z pierwszych posiedzeń Sejmu. Równocześnie wobec orzeczenia Izby kasacyjnej co do prawomocności wyborów w okręgach Wilno-północ i Wilno-południe upadają protesty, zgłoszone co do 6 mandatów z tych okręgów. Referent komunikuje, że poseł Janikowski Stanisław zrzekł się mandatu ze względów formalnych. Następnie zgłasza mowca wnioski większości komisji w sprawie uznania 5 innych mandatów, co do których zgłoszono protesty, mianowicie mandatów posłów Surmiły, Maciejewicza, Znitrowicza, Trepszo i Zalewskiego. Sejm po wysłuchaniu motywów referenta, aprobował

wnioski większości komisji oraz zatwierdzi ważność mandatów wymienionych posłów. Z kolei przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego, mianowicie do **dyskusji nad wnioskiem w sprawie nadania ziemi żołnierzom, a w pierwszym rzędzie generałowi Żeligowskiemu.**

Poseł **Federowicz**, wychodząc z założenia, że tymczasowa komisja rządząca skończy w najbliższych dniach urzędowanie, zgłasza imieniem Zespołu poprawkę, aby zamiast słów „przez Tymczasową Komisję Rządzącą" wstawić słowa: „przez właściwe władze Rzeczypospolitej Polskiej".

W głosowaniu poprawkę powyższą odrzucono, a **wniosek przyjęto** w redakcji dotychczasowej wszystkimi głosami, przy wstrzymaniu się Zespołu od głosowania.

Marszałek otwiera dyskusję **nad** trzecim punktem porządku dziennego.

**Wilno.** (PAT.). Rezultatem wczorajszych wieczornych obrad komisji politycznej **było** przyjęcie trzech następujących wniosków: 1) wniosku w sprawie przedstawienia uchwały Sejmu wileńskiego Sejmowi i Rządowi Rzpltej Polskiej o dopełnienie formalnych czynności związanych z objęciem władzy nad Ziemią Wileńską przez Rzpltą Polską, a wynikających z uchwał Sejmu wileńskiego. **Sejm wybierze delegację złożoną z 20 osób i tyluż zastępców. Sejm upoważni delegację w razie zgody Sejmu ustawodawczego Rzpltej do wejścia w jego skład w charakterze posłów Rzeczypospolitej Polskiej.** Skład delegacji stosownie do porozumienia między klubami, przedstawia się następująco: 8 przedstawicieli Zespołu, 6 Rad ludowych, 2 PSL., inne kluby po jednym.

Wniosek drugi brzmi: Marszałek uzna Sejm za rozwiązany w jednym z następujących wypadków: 1) na zasadzie własnej uchwały Sejmu, 2) na zasadzie uchwały Sejmu Rzeczypospolitej, 3) z chwilą przyjęcia posłów Ziemi Wileńskiej do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Wniosek trzeci w ostatecznej redakcji opiewa: Wysoki Sejm raczy uchwalić: **Wszystkie dekrety** wydane przez gen. Żeligowskiego i Prezesa Tymcz. Komisji Rządzącej **oraz zgłoszone wnioski o charakterze ustawodawczym — odsyła się do Sejmu ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej.** Wszystkie interpelacje zgłoszone w Sejmie przekazuje się wyznaczonemu pełnomocnikowi Rządu Polskiego lub delegatowi Rządu w Wilnie.

Marszałek otwiera dyskusję nad wnioskiem Zespołu i Rad ludowych, domagającym się dla Ziemi Wileńskiej samorządu w granicach konstytucji Rzpltej Polskiej.

P. **Nussbaum** (Rady ludowe) oświadczył: Sprawę ustroju Ziemi **Wileńskiej** powinien raczej rozważać Sejm warszawski, nie zaś Sejm wileński. Z chwilą jednak, gdy część naszych klubów wypowiedziała się za nadaniem Wileńszczyźnie autonomji, muszę uzasadnić w tej mierze stanowisko Rad ludowych. Skoro opowiedzieliśmy się za bezwarunkowem wcieleniem Wileńszczyzny do Polski jako jej części integralnej, nie powinniśmy teraz żądać dla niej autonomji. Autonomji udziela się zasadniczo w dwóch wypadkach, mianowicie, gdy przemawiają za tem względy etnograficzne, albo też względy gospodarcze. Według naszego zdania co do Wilna nie zachodzi ani jeden ani drugi wypadek. Wnioskodawcy mówią o autonomji terytorjalnej, tymczasem Białorusini nie chcą tej autonomji, ponieważ w ich interesie leżałaby raczej autonomja narodowościowa. Co do żydów sądzi mowca, że nie można wyłączać sprawy żydowskiej w Wileńszczyźnie z całokształtu sprawy żydowskiej w Polsce. Ale i żydzi jako całość nie pragną autonomji terytorjalnej, a jeżeli żądają autonomji, to w każdym razie tylko autonomji narodowościowej. Wobec tego, uwzględniając jednocześnie mniejszość litewską, byłoby rzeczą słuszniejszą nadać Wileńszczyźnie trzy autonomje narodowościowe, aniżeli jedną terytorjalną. Również ludność wiejska nie pragnie autonomji. Nie przemawia również za nadaniem autonomji moment gospodarczy. Autonomję otrzymał Górny Śląsk ze względu na swoją odrębną, wysoką kulturę przemysłową, która sprawiła, że trudno byłoby w krótkim czasie przeprowadzić unifikację tej dzielnicy z resztą Polski. Na Wileńszczyźnie nie ma wielkiego przemysłu, ani nawet odrębności stosunków rolnych. Pod względem zwyczajów istnieją pewne różnice. Nie są one jednak tak poważne, abyśmy dla nich mieli żądać autonomji.

P. **Zmitrowicz** (Zespół) popiera wniosek w sprawie udzielenia Wileńszczyźnie samorządu na ogólnych zasadach konstytucji Rzpltej Polskiej.

P. **Milewicz** (PSL.). stwierdza, że wszystkie prawa są dobre, byleby były przestrzegane i wykonywane. Mowca omawia stosunki w Brasławskiem i wskazuje na potrzebę zaprowadzenia dobrej administracji, któraby zaprowadziła ład i porządek, aby wrogowie nasi nie zarzucali, że u nas panuje bezrząd.

P. **Moroz** (Zespół) dowodzi, że wszelka autonomja byłaby stopniowem zmniejszaniem praw polskości.

P. **Kaźminka** (Odrodzenie-Wyzwolenie) podnosi, że kresy nie mogą być rządzone centralistycznie i że powinny mieć możność zachowania swych właściwości.

P. **Wojcinowicz** (Rady Ludowe) imieniem ludności włościańskiej żąda, aby wola włościan była spełniona i Wileńszczyzna bez zastrzeżeń była włączona do Polski.

P. **Jankowski** wychodzi z założenia, że ludność Wileńszczyzny jest niejednolita i dochodzi do wniosku, że autonomja tak dla Wileńszczyzny, jak i dla Państwa Polskiego jest jedyną formą najbardziej odpowiednią.

O godz. 2 min. 40 Marszałek zamknął posiedzenie ranne.

**Wilno.** (PAT.) Wczoraj rano konwent senjorów uchwalił wydanie przez Sejm odezwy do wszystkich krajów. Wybrano w tym celu specjalną komisję redakcyjną.

**Wilno.** (PAT.). Wczoraj zgłosili wystąpienie z klubu Rad ludowych pp. Uziębło, Jazanis, Achramowicz, Waszkiewicz i Burek. Wymienieni posłowie utworzyć mają nowy klub poselski.

# W obronie zachodnich kresów.

Z korespondencji, przesłanej z Poznania do „Gazety Warszawskiej" powtarzamy następujące ciekawsze szczegóły:

Związek obrony kresów zachodnich, powstały wskutek reorganizacji istniejących dotychczas w poszczególnych miastach komitetów górnośląskich, w ciągu krótkiej stosunkowo działalności zdołał już osiągnąć wybitne rezultaty swej akcji zmierzającej do przywrócenia naszym kresom właściwego im charakteru polskiego. Wprawdzie statystyka wykazuje, że spolszczenie Wielkopolski i Pomorza w ostatnich 3 latach zrobiło olbrzymie postępy. Poznań jest najbardziej polskiem miastem w Rzpltej; w Toruniu procent Niemców z 66 spadł na 14.5 proc.; w twierdzy hakaty Grudziądzu z 84 na 28 proc. Trzeba jednak jeszcze dużo pracy, by polskość pogłębić i utrwalić. I to jest właśnie jednym z głównych celów Związku obrony kresów zachodnich.

Jasnem jest, że dążeniem Niemiec będzie połączenie Prus wschodnich z Rzeszą kosztem naszego Pomorza. Niemcy zresztą nie tają tego zupełnie, niemieckie władze szkolne zakordonowe rozesłały niedawno do wszystkich zakładów kartograficznych ostrzeżenie, że na wszelkich mapach geograficznych nasze trzy województwa za-

# Zdemaskowanie lwowskiego pseudo-Rafaela.

W 2. zeszycie „Przeglądu Warszawskiego" wyjaśnia Zygmunt Batowski zagadkę autorstwa obrazu Madonny, który znajduje się w miejskiej galerji we Lwowie, a uchodził swego czasu za dzieło Rafaela, czy też kopię dzieła Rafaela.

Znaczną przysługę oddał mimowoli nam, a w szczególności Lwowowi znany badacz sztuki włoskiej, profesor stokholmski O. Sirén, umieściwszy przy swym w „Konsthistoriska sällskapets publikation" artykule p. n.: „Kilka włoskich obrazów w starym szwedzkim zbiorze" reprodukcję nieznanego, starego obrazu włoskiego: „Św. Rodzina". Znajomość bowiem tego utworu, należącego jak się dowiadujemy z tekstu rozprawki, do b. ministra spraw zagranicznych Alfreda Lagerheima w Stokholmie, posunie daleko naprzód dochodzenie wartości pseudo-Rafaela w miejskiej galerji we Lwowie, a może nawet już rozwiązuje zawikłane zagadnienie autorstwa tego malowidła o osobliwym rozgłosie. Rafael, Bronzino, Pontormo, M. Graziadei da Pescia — oto były dotychczasowe oznaczenia obrazu lwowskiego, — nie licząc ogólnikowych, jak np. „szkoła florencka" lub „rzymska z drugiej połowy XVI w." — kiedy zabierali głos na przemian znawcy i urzędowi obrońcy zakupna zbiorów sitkowickich Jakowicza. Z artykułów i broszur, które w latach 1907—9 pisali: Olszewski, Bołoz-Antoniewicz, Czołowski, Rutowski, Piniński, Lanckoroński, Suida i Frimmel, urosła dokoła obrazu, ponad wartość jego, spora literatura. Tymczasem obraz w nieodwiedzanym przez nas Stokholmie na nieszczęście dla owej przykrej pamięci (bo nie zawsze naukowej) dyskusji nikomu z szermujących nie był znany. Tylko L. hr. Piniński powoływał się na istnienie, — jak teraz należy wnosić — kopji z obrazu Lagerheima, widzianej przez siebie u wiedeńskiej restauratorki panny Hoegel, ale szacując to malowidło jak najgorzej, nazwał je duplikatem lwowskiego Rafaela*).

Związek zachodzący pomiędzy lwowską „Św. Rodziną" a stokholmską „Matką Boską z Dzieciątkiem i św. Janem" jest widoczny na pierwszy rzut oka i bezwarunkowo najściślejszy ze wszystkich, jakie dotychczas próbowano wykazać zapomocą ilustracji.

Szwedzki obraz jest większy, zawiera oprócz postaci madonny i chłopiąt jeszcze św. Józefa po lewej stronie, a postaci zarówno madonny, jak św. Jana, są przedstawione w całości. Co do reszty układ rzeczy jest mniej więcej ten sam.

Z tekstu dowiadujemy się, że badacz szwedzki przypisuje ten obraz Bartolommeowi Passarottiemu na zasadzie porównania z innemi obrazami tego malarza, zwłaszcza zaś „Madonny ze świętymi" w galerji bolońsk. Czyni to w sposób przekonywujący, szkoda tylko, że poskąpił wiadomości, w jakim stosunku pozostaje obraz Lagerheima do własnych akwafort Passarottiego o bardzo pokrewnej treści. Mogłoby to wzmocnić jego dowód co do autorstwa i podać nam doraźną wskazówkę, czy dla wyjaśnienia genezy obrazu lwowskiego jest bezwzględnie koniecznem łączenie go także z temi rycinami, (mówiąc nawiasem bardzo rzadkiemi i mogącemi chyba przypadkiem się znaleźć w bliższym zasięgu nauki polskiej). Poszukiwania w wiedeńskiej Albertynie nie dały dodatniego wyniku.

Stosunek obrazu lwowskiego do stokholmskiego nie przedstawia się narazie korzystnie dla posiadaczy pierwszego z tych dzieł. Lwowski obraz wygląda na kopję, co zdradza się już tem, że wykonawca (malarz innej szkoły, ale włoskiej), opuszczając z orygin. siedzącą postać św. Józefa, kompozycyjnie tworzącą oparcie dla św. Jana, wydłużył nadmiernie rękę prawą Madonny dla dania jej funkcji zamknięcia uszczuplonej grupy, rolę, którą pierwotnie spełniał św. Józef. Całokształt wyrazu w pozie Madonny, przedstawionej na utworze Passarottiego jako półklęcząca na ziemi, został zatracony na obrazie lwowskim przez ukazanie postaci tylko do kolan.

Oto najprostsze wyjaśnienie pokrewieństwa obu obrazów, wyjaśnienie, uzależniające lwowskiego „Pontorma" (podług najbardziej rozpowszechnionej i oficjalnej miejscowej atrybucji) od stokholmskiego „Passarottiego". Ale nie można

*) Galerja miejska we Lwowie. Ankieta. I. („Lamus", Lwów, 1909, zeszyt II., str. 220).

chodnie należy traktować, jako składową część Niemiec, będącą chwilowo pod okupacją polską. Map, które nie odpowiadają tym warunkom zabroniono używać w szkołach. Niemiecka prasa powtarza codziennie swoim obywatelom, że „oderwane na wschodzie obszary muszą koniecznie znów do Niemiec wrócić". „Trzeba uwolnić te miljony współbraci", którzy pozostali „pod jarzmem polskiem i postanowili bohatersko tam wytrwać". W świetle tych faktów Związek obrony kresów zachodnich nabiera szczególnej doniosłego znaczenia. Instytucja ta o charakterze wybitnie bezpartyjnym stworzona z inicjatywy Komitetu Obrony Górnego Śląska przy Radzie Narodowej Poznańskiej, opiera się na współdziałaniu wszystkich prawie stowarzyszeń polskich zawodowych, gospodarczych i kulturalnych.

# Co słychać na Górnym Śląsku.

**Katowice,** (AW.) W sobotę zawiązała się tu **spółka przemysłowa polsko-francuska z siedzibą w Katowicach. Weźmie ona w dzierżawę kopalnie rządowe w polskiej części Górnego Śląska na przeciąg 36 lat.** Prezesem Rady Nadzorczej obrany został poseł Korfanty. W skład Rady weszli: dr. Hoenisch, dr. Kiedroń, dr. Wolny, p. Skarbiński i Dworzański i inni. Stronę francuską reprezentuje p. Simon.

**Katowice.** (AW.) W Bytomiu **odbywają się co wtorek zebrania organizacji bojowych niemieckich.** W Kluczborskiem operuje banda opryszków, złożona z 30 ludzi.

**Katowice.** (AW.) W Kozielskiem miała swą siedzibę **Mordkomision** nr. 13 wykryta ostatnio przez władze koalicyjne. Banda ta złożona z 13 mężczyzn i 1 kobiety ze wsi Bogorszów (w Kozielskiem) gdzie miała siedzibę, wychodziła na łowy po całym okręgu. Władze koalicyjne przyaresztowały już 6 członków tej bandy i są na tropie reszty.

# Miejscowości w Województwach wschodnich nie będą przeniesione do I. klasy płac.

## Dodatek marcowy ekwiwalentem przeklasyfikowania.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Wczoraj na posiedzeniu Rady Ministrów **upadła sprawa przeniesienia wszystkich miejscowości województw wschodnich do I. klasy płac.** — Minister skarbu Michalski wyszedł z założenia, że przyznany urzędnikom 50% dodatek do pensji marcowej może być ekwiwalentem z ewentualnem przeklasyfikowaniem.

# Wobec klęski powodzi.

**Dla stwierdzenia na miejscu szkód spowodowanych wylewami oraz wdrożenia stosownej akcji ratunkowej wyjechał w niedzielę popołudniu p. Wojewoda dr. Gałecki do Prądnika białego, Bieńczyc i Krzesławic. W Prądniku Białucha zalała 4 domy.** Kompanja wojskowa delożowała mieszkańców a starostwo krakowskie zarządziło akcję ratunkową. W Bieńczycach utworzył się na rzece Dłubni obok mostu zator lodowy, który usunęli saperzy. W Krzesławicach zagrażała gruba kra lodowa mostowi na Dłubni, jednak wojsko przy pomocy mieszkańców rozbiło krę i uratowało miasto. P. Wojewoda miał sposobność stwierdzić na miejscu, że woda wszędzie opada. Według otrzymanych w nocy telegraficznych wiadomości lody spływające na rzekach Dunajcu, Wisłoce i Białej, zerwały mosty na Dunajcu w Zgłobicach pod Tarnowem, w Biskupicach pod Radłowem, w Kurowie i Gołkowicach koło Nowego Sącza, na Białej koło Tuchowa, na Wisłoce w Łabuziu. Skutkiem tego komunikacja na wschód od Dunajca z resztą Małopolski przerwana. Zerwane mosty były zbudowane prowizorycznie w miejsce stałych dobrych mostów, zburzonych przez zarząd wojskowy w czasie wojny światowej i wymagały już w ostatnich czasach gruntownej przebudowy. Starostwo w Nowym Targu doniosło w niedzielę, że Dunajec występuje z brzegów. Odniesiono się do Województwa, a na skutek tego wysłało DOG. w Krakowie oddział saperów, który w poniedziałek rano był na miejscu. P. Wojewoda Gałecki i dyrektor robót publicznych w Krakowie odnieśli się w drodze telegraficznej do władz centralnych o wyasygnowanie odpowiednich dotacji na odbudowę zniszczonych mostów. W ciągu dnia wczorajszego doniesiono o zerwaniu mostów prowizorycznych na Dunajcu pod Melsztynem, na Wisłoce pod Niegłowicami i w Kątach koło Żmigrodu na Ropie pod Popolinami, Klenczanami i Szymbarkiem. Są to również mosty zbudowane przez wojskowość.

*

**Warszawa.** Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: Z powodu zagrożenia mostu kolejowego między stacjami Rozwadów-Kępa na linji Lublin-Rozwadów przez ruszenie lodów i przybranie wody na Sanie, pociągi pospieszne Warszawa-Lwów Nr. 901, 902, 903, 904, kursujące normalnie przez Lublin-Rozwadów-Przeworsk, skieruje się aż do odwołania począwszy od 27 lutego b. r. przez Lublin-Rejowiec-Bełzec, co wpłynie na przedłużenie czasu jazdy tych pociągów. Czas odjazdu i przyjazdu tych pociągów na stacjach końcowych ogłoszą odnośne dyrekcje.

bynajmniej wykluczać domysłu, że jeden i drugi obraz pochodzą z nieznanego jeszcze wspólnego wzoru, który inaczej, a nieudolniej spożytkował malarz lwowskiego obrazu, a inaczej, zręczniej, autor obrazu stokholmskiego. Był to zapewne Bolończyk, ulegający silnym wpływom szkoły parmeńskiej, biegły w efektach światłocienia, które, obok odmiennych anatomicznych form postaci, cechują obraz stokholmski w przeciwstawieniu do lwowskiego, wyprowadzonego z ducha sztuki rysunkowej, bardziej rafaelowskiej. Takim artystą zapatrzonym w sztukę Correggia był właśnie Bartolommeo Passarotti, zapomniany dzisiaj malarz boloński, więcej ceniony za swe akwaforty, przytem teoretyk, zm. w r. 1592. „Św. Rodzina" jego miałaby pochodzić z przed r. 1560. Przypuszczalna jej uproszczona kopja we Lwowie jest również nie późniejszym płodem „cinquecenta".

W jakim stopniu pseudo-Rafael lwowski, tak z przekąsem w Polsce wspominany, wart jest dalszego badawczego trudu, niechaj ocenią na miejscu zawodowcy, stanąwszy przed nim z fotografją wskazanego obrazu. Obraz stokholmski — ktokolwiek jest jego autorem — przysporzy w każdym razie nowego materjału do ucichłej dyskusji.

**Zygmunt Batowski.**

Powyższe uwagi są streszczeniem referatu, wygłoszonego na posiedzeniu Koła warszawskiego Związku historyków sztuki z d. 8. czerwca ur.

# Międzynarodowa konferencja sanitarna w Warszawie.

Prezydent Ponikowski otrzymał 24. lutego r. b. odpowiedź od prezydenta Rady Ligi Narodów Hymansa na propozycję zwołania do Warszawy konferencji międzynarodowej w sprawie walki z epidemjami.

Rada Ligi Narodów aprobuje w ogólnych zarysach projektowany porządek dzienny konferencji i proponuje zwołanie tej konferencji na dzień 15. marca do Warszawy.

# Pamiętajmy o braciach powracających z Rosji!

# KRONIKA.

**Kalendarz:** Środa, 1 marca. Rz.-kat.: Popielec † A. — Gr.-kat.: Pamfilyja m. — Słowiański: Budzisława.

— **Ku czci Teofila Lenartowicza.** Z powodu setnej rocznicy urodzin Teofila Lenartowicza, odbędą się w Wielkopolsce obchody ku czci poety. Urządzeniem obchodów zajął się komitet specjalny z Wojciechem Korfantym na czele.

— **Z życia towarzyskiego.** Dzisiaj o godz. 10 rano w kościele św. Mikołaja we Lwowie pobłogosławiony został związek małżeński panny Stelli Marty Rossowskiej, córki redaktora „Gazety Lwowskiej" z p. Edwardem Rumunem, publicystą.

— **Osobiste.** Kurator okręgu szkolnego p. Sobiński wyjechał w sprawach urzędowych do Warszawy i wskutek tego w najbliższy czwartek i w sobotę nie będzie udzielał posłuchań.

— **Wznowienie Liceum krzemienieckiego.** W uzupełnieniu podanej przez nas wiadomości o wznowieniu Liceum krzemienieckiego, donosimy, iż zostało ono postanowione dwoma rozkazami Naczelnego Wodza, na mocy których, uposażono je majątkami leśnemi i rolnemi. Postanowienie Naczelnego Wodza było oparte na jednomyślnej uchwale osobnej „narady", złożonej z przedstawicieli Rządu, wyższych zakładów naukowych oraz instytucji oświatowych.

Wskutek wypadków wojennych wskrzeszenie uczelni Tadeusza Czackiego uległo zwłoce. Obecnie sprawa znajduje się na dobrej drodze. Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego mianowało dr. Marka Piekarskiego, wizytatorem okręgowym w okręgu szkolnym wołyńskim i powierzyło mu organizację oraz zwierzchnictwo nad Liceum krzemienieckiem.

Gdy Rada Ministrów zatwierdzi statut Liceum krzemienieckiego, a Ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych odda mu w zarząd i użytkowanie majątki zacznie się nowy okres działalności tej ważnej instytucji.

— **„Rys dziejów teatru lwowskiego"**, odczyt dyr. M. Lityńskiego, wypełni zebranie Koła samokształceniowego Zrzeszenia miłośników Lwowa we środę, 1 marca o 7 wieczorem w lokalu Polskiego Białego Krzyża, ul. Ossolińskich 11, III. p.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Teofil Modelski, uczestnik powstania 1863 r., człowiek powszechnym otaczany szacunkiem. Zmarły osierocił dwie córki i trzech synów, zasłużonych na polu nauki i wojskowości;

w Krakowie, Lucjan Lipiński, również uczestnik powstania, jeden z najstarszych w Małopolsce notarjuszów, przeżywszy lat 82.

— **Podwieczorek artystyczny** na pomnożenie funduszów budowy pomnika dla poległych w obronie kresów wschodnich lotników amerykańskich, odbędzie się w niedzielę, d. 5 marca w sali Kasyna i Koła liter.-artyst. Dzięki ofiarności artystów program produkcji będzie pierwszorzędny. Biorą w nim udział panie Józefina Zacharska i Nina Kirsanowa, oraz pp. **Borys Popow**, Alfred Zoffal, Jakubowicz i Al. Fortunato. Tak strona artystyczna Podwieczorku, jak i cel piękny, ściągną niezawodnie tłumy Lwowian, pamiętających owe dni grozy i zasługi niezatarte naszych przyjaciół z za Oceanu. Padli zdala od swoich, więc obowiązkiem polskiego społeczeństwa mogiły ich otoczyć czcią i serdeczną pamięcią.

— **Zbiórka na Sybiraków i repatrjantów.** Na zabawach sobotnich: Syndykatu dziennikarzy polskich, Stow. „Gwiazda", urzędników Banku przemysłowego, Organizacji narodowej V. dzielnicy, urzędników koncernu „Dąbrowa", na piknikach w Kasynie oficerskiem, i w „Skale", zebrali członkowie sceny „Gwiazdy", jeżdżąc przez całą noc w strojach krakowskich i tańcząc w salach w których odbywały się wymienione zabawy, dziarskiego mazura, kwotę 52.139 Mk. na rzecz Sybiraków i repatrjantów.

— **Komuniści przed sądem.** Dnia 3 marca i następnych odbędzie się przed przysięgłymi rozprawa przeciw sześciu lwowskim komunistom, którzy na zgromadzeniach we Lwowie szerzyli hasła komunistyczne. Oskarżeni są: Wawrzyniec Rodzeń, Gustaw Münzer, Michał Falikowski, Gustaw Sternalski i Michał Metz. Wszystkim akt oskarzenia zarzuca zdradę główną.

— (U) **Nowe przepisy** o bezpośredniej komunikacji kolejowej z obszarem wolnego miasta Gdańska. W artykule pod powyższym tytułem w nr. 41 opuszczono przy składaniu kilka wierszy. Odnośny

ustęp ma opiewać: „Wed e tych przepisów obliczać się będzie należność za przejazd osób w ki runku do wspomnianego obszaru za linie polskie według taryf polskich, zaś za odcinek gdański według taryf gdańskich, lecz w walucie polskiej, przeliczając należnośc gdańskie według kursu ustalonego co pewien czas. Za bagaż oblicza się i pobiera przewoźne za całą odległość podług taryf polskich i w walucie polskiej, co znajdzie też...“

## Komunikaty.

— **Polski Związek dyrektorów** szkół średnich odbędzie w sobotę, d. 4 marca b. r. o godzinie 5 p południu w gimnazjum VII. posiedzenie miesięczne z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawa wojskowego przysposobienia młodzieży **szkolnej**. 2. Sprawozdanie delegata Związku ze zjazdu **dyrektorów** szkół średnich w Warszawie.

— **Lwowskie Tow. lekarskie** VIII. posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek, d. 3 marca, o godz. 6 w Poliklinice, ul. Lindego. Pokazy: dr. Łukasiewicz: Przedstawienie **przypadków skórnych**. Dr. Węgłowski: Oesophagoscopia. Wykłady: dr. Wiczkowski „O wczesnym rozpoznaniu gruźlicy płuc“; dr. Ostrowski „Nowoczesne sposoby leczenia ran“.

— **W „Sokole-Macierzy“** dzisiaj ostatni wieczór karnawałowy, początek o godz. 9, orkiestra braci Usadów.

Na Walnych Zebraniach, Spółek akcyjnych, Spółek z ograniczoną odpow., Kas oszczędności i t. p., pamiętajcie przy rozdziale zysku czystego o wydatnych zasiłkach pieniężnych na: **Centralny Komitet Pomocy dla uczącej się młodzieży we Lwowie (rach. bież. w Banku Krajowym lub konto czekowa P. K. O. nr. 150.632). — Związek Harcerstwa Polskiego, Oddział we Lwowie** (rach. bież. w Ziemskim Banku Kredytowym we Lwowie, Jagiellońska 2, lub conto czekowe P. K. O. nr. 149.746).

## Notatki literacko-artystyczne.

— **Turniej poetów w Poznaniu**. Związek literatów polskich w Poznaniu wskrzesił w dniu 20 lutego starodawny zwyczaj turniejów poetyckich. Na Białej Sali Bazarowej około godz. 10 wieczorem rozpoczęły się zapasy literackie przy udziale kilkunastu autorów a w obliczu licznie zebranej strojnej publiczności. Turniej trwał około godziny czasu, poczem nastąpiło składanie głosów do zapieczętowania urny, a następnie przeliczenie tychże w zamkniętym gabinecie przez członków zarządu i wydelegowanych z pośród publiczności skrutatorów. W tym czasie rozpoczęły się już na sali tańce, gdy orkiestra uderzyła w uroczystą fanfarę, a goście skupili się zaciekawieni ostatecznym wynikiem, prezes Związku, p. Bolesław Koreywo odczytał protokół, którego główną treścią było: Nagrodę pierwszą w wysokości 75.000 Mk. otrzymał Olwid (p. Witold Hulewicz) za wiersz p. t. „Nie wiem co“; nagrodę drugą w wysokości 40.000 Mk. p. Jerzy Ostrowski za utwór p. t.: „Polska jest“; nagrodę trzecią w wysokości 25.000 Mk. p. Marja Ruszczyńska za rzecz p. t.: „Fragment wesoły“; nagrodę czwartą w wysokości 10.000 Mk. p. Ewa Szelburg Ostrowska za poezję p. t.: „Imię Bajki“.

Wśród oklasków i tuszu orkiestry wręczyła księżna Zdzisława Czartoryska wysoce stylowe dyplomy, a prezes Związku opasywał nagrodzonych barwnemi wstęgami. Z tą chwilą zakończyła się artystyczna część wieczoru i rozpoczął się właściwy bal literacki.

— **Odkrycie archeologiczne na Wawelu** Prof. Szyszko-Bohusz odnalazł pierwotną katedrę Bolesława Chrobrego. Wśród rumowisk i gruzów odnaleziono kamienie fundamentu i część muru z X. wieku. Są one jeszcze do dziś osmalone od pożaru, który w r. 1039 zniszczył doszczętnie katedrę. Katedra została na nowo dźwignięta w r. 1090. Z dawnej dochowały się tylko i zostały odnalezione rozmaite kapitele i pilastry w doskonałej formie, oraz nieznaczna część murów kościoła dolnego, nad którym wznosił się kościół górny. Z rozkładu architektonicznego wynika, że katedra ta miała specjalne połączenie z Zamkiem.

— **Rękopisy Syrokomli**. Pracownik archiwum państwowego, p. Laskowski, odnalazł dwa dotychczas nieznane rękopisy Ludwika Kondratowicza (Władysława Syrokomli).

Rękopisy te znalazł p. Laskowski wśród papierów, zabranych przez rosjan podczas rewizji uczestnikowi powstania 1863 r. Aleksandrowi Oskiercе.

**Kiedrzyńskiego** „Czysty interes“, odegrany w Teatrze małym przy wysprzedanej widowni, wywołał wiele śmiechu, oklaskiwany też był gorąco. Artyści grali starannie. Ocenę sztuki umieścimy niebawem.

### Repertuar Teatru Miejskiego.

**Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.**

Dziś, we wtorek „Tannhäuser“, opera w 3 aktach R. Wagnera. — Jutro, we środę „Szkoła żon“, komedja w 5 aktach Moliera. — We czwartek „Cyganerja“, opera w 4 aktach Pucciniego.

### Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we wtorek, jutro, we środę i we czwartek „Czysty interes“, komedja w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego.

### Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we wtorek, jutro, we środę i we czwartek „Miliarderzy“, operetka w 3 aktach Steffana.

**Dla inteligencji** »Szkoła żon« Moliera. Ponieważ w niedzielę mnóstwo osób odeszło od kasy i nie mogło być na „Szkole żon“ dyrekcja Teatru Wielkiego daje arcydzieło Molierowskie w środę specjalnie dla inteligencji. W dniu tym obowiązywać będzie wyjątkowo 30 proc. zniżka. Sprzedaż biletów już się rozpoczęła we wszystkich kasach, by dać możność wszystkim zaopatrzenia się we wstępy.

## Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie.

Ze sprwozdania dyrekcji za rok ubiegły — pierwszego sprawozdania pokojowego instytucji, która w r. bieżącym zamyka 80 rok swego istnienia, wyjmujemy niektóre najważniejsze cyfry, — które najlepiej scharakteryzują nietylko działalność Towarzystwa, ale i warunki, w jakich ostatnimi czasy pracowało.

Z powodu dokonanej pod wpływem wojny zmiany stosunków ekonomicznych i gospodarczych charakter czynności Instytucji nie ma jeszcze charakteru normalnego. Inflacja pieniądza papierowego spowodowała niebywałą zwyżkę cen i spowodowała wzrost kosztów administr. na mp. 16,747.620 — chociaż w myśl układu Bank Ziemian przyczynił się do częściowego pokrycia tych kosztów kwotą 3,000.000 mp.

Mimo tych trudności instytucja rozwinęła działalność, rozmiarami swymi o wiele przekraczająca działalność lat dawniejszych, wydając w roku sprawozdawczym pożyczek w 4% 56-letnich listach zastawnych na kwotę 110,000.000 mp. t. j. na kwotę, przewyższającą po połowę całej dotychczasowej emisji. Całą emisję ulokowano po kursie korzystnym dla członków i zdołano utrzymać korzystne notowanie giełdowe listów zastawnych.

Zaległości ratalne doprowadzono do stanu przedwojennego. stan rat skapitalizowanych zredukowano do połowy kwoty z roku 1920, a zobowiązanie z tytułu pożyczek zaciągniętych na wypłatę kuponów umorzono do kwoty 1,522.408 mp.

Wartość imienna listów Tow. Kred. Ziemsk. będących w obiegu z końcem r. 1921 wynosiła 247,454.900 mk., w r. 1921 wydano 81 promes na łączną kwotę 259,388.740 mk., zrealizowano 71 promes w sumie 110,426.820 mk. W r. 1921 wydano pożyczek na 110,426.870 mk., co w porównaniu z rokiem poprzednim wynosi nadwyżkę 85,636.740 mk. Pożyczki są zabezpieczone na hipotekach o łącznej wartości 870,624.891 mk.

Wszystkie pożyczki wydane są na dobra leżące w Małopolsce i mają pokrycie o 382,543.733 mk. większe, niż tego statut wymaga. Pożyczki udzielone na dobra bukowińskie, spłacono w zupełności.

W ciągu r. 1921 ulokowano listów zastawnych za 109,757.900 mk., stan winkulowanych listów zastawnych zmniejszył się o 847.280 mk. zaległości ratalne zmniejszyły się o 6,204.383 mk. i wynosiły z końcem r. 1921 2,740.143 mk.

W r. 1921 wdrożono tylko 31 nowych spraw kapitalizacyjnych, a ogólny stan pretensji, tkwiących w skapitalizowanych ratach, który z końcem r. 1920 wynosił 4,668.063 mk. zmniejszył się w dniu 31. grudnia 1921 do 2,356.603 mk., a więc do połowy.

O poprawie, w kierunku regularnego płacenia rat amortyzacyjnych świadczy, że w r. 1921 wydano tylko 825 upomnień o zapłacenie rat zaległych. Zmniejsza się też ilość egzekucji mobilarnych, których na r. 1922 pozostało tylko 21. W r. 1921 było wyznaczonych 7 licytacji majątków, w żadnym jednak wypadku nie doszło do sprzedaży. Jest to również dowodem ustalania się stosunków pokojowych.

W dalszym ciągu sprawozdania znajdują się dane co do stanu fundacji dla uczniów akademji handlowych (19,262 mk.) oraz sprawozdanie zarządu realności Towarzystwa przy ul. Legjonów i Kopernika.

Dziś przedpołudniem odbyło się Ogólne Zgromadzenie Delegatów, na którem przyjęto do wiadomości powyższe sprawozdanie oraz dokonano wyboru prezesa Rady nadzorczej, dyrektora, dwóch jego zastępców oraz komisji rewizyjnej. Wyniki wyborów podamy jutro.

## Giełda zbożowa.

**Lwowska giełda zbożowa** z d. 27. bm. Silny popyt za żytem, podaż słaba. Nasiona wiosenne poszukiwane, podaż znikoma. Transakcja w mące żytniej w granicach dotychczasowych notowań. Ceny na ogół znacznie wyższe. Tendencja zwyżkowa, usposobienie ożywione. Następne zebranie I. III. o 5. popoł. (AW).

## Kursy giełdowe.

**Lwów, dnia 28 lutego, godz. 10·30.**

| | | |
|---|---|---|
| Marki niemieckie | 17·25 | (17·70 —·—) |
| Franki francuskie | 348 | (—) |
| Franki szwajcarskie | — | (—) |
| Funty sterlingi | 17·100 | (— —) |
| Wiedeń | — | (66—68) |
| Korony niem.-austr. | 60 | (66—00) |
| Korony czeskie | 68 | (68—72) |
| Praga, wypłata | — | (70—71) |
| Lei | — | (29—31) |
| Liry | — | (—) |
| Budapeszt | — | (—) |
| Berlin | — | (18·10—20) |
| Dolary amerykańskie | 3915—3965 | (4050—80) |
| „ kanadyjskie | 3580 | (3700) |

Tendencja wyczekująca, na dolary trochę silniejsza.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy).

# TELEGRAMY.

### NACZELNIK PAŃSTWA WYJEŻDŻA DO WILNA.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Naczelnik Państwa w najbliższych dniach wyjeżdża do Wilna.

### NIEPRZYJĘTA DYMISJA.

**Warszawa.** (PAT.) — Dzisiejszy „Monitor“ ogłasza dwa pisma Naczelnika Państwa, mianowicie do Prezydenta Ministrów Ponikowskiego — oraz do Ministra robót publicznych Narutowicza o nieprzychyleniu się do prośby tego ostatniego o zwolnienie z zajmowanego stanowiska.

### OSZCZĘDNOŚCI W MINISTERSTWACH.

**Warszawa.** (Tel. wł.) W Ministerstwie robót publicznych skasowano 1 departament, 14 wydziałów oraz 6 dyrekcji ogólnych i 2 dyrekcje regulacji rzek. Cała zaś regulacja na Wiśle przechodzi w ręce prywatne.

W ministerstwie spraw zagranicznych postanowiono usunąć 212 osób na placówkach zagranicznych, co wyniesie 1 miljard marek oszczędności rocznie.

### NOWY PREZES POLSKIEJ KOMISJI REPATRJACYJNEJ.

**Warszawa.** (AW). „Prz. Wiecz.“ donosi, że stanowisko prezesa polskiej komisji repatrjacyjnej

w Moskwie opróżnione przez p. Załeskiego objął p. St. Zieliński, adwokat kijowski i b. redaktor „Dziennika Kijowskiego" — znany działacz polityczny i społeczny. — P. Zieliński ostatnio więziony był w czerezwyczajce moskiewskiej, gdzie dostał się jako pełnomocnik „Czerwonego Krzyża".

## PERSPEKTYWA ULG DLA ŻYWIOŁU POLSK.

**Kowno.** (AW). Nowy gabinet Galwanauskasa rozważał projekt zwrócenia się do społeczeństwa polskiego na Litwie kow. z propozycją utworzenia polskiej rady kulturalnej dla spraw związanych z życzeniami kulturalnemi społeczeństwa polskiego. W razie przychylnej odpowiedzi rząd zamierza utworzyć ministerstwo dla spraw polskich.

## SOCJALISTYCZNA MIĘDZYNARODÓWKA SZUKA POROZUMIENIA Z KOMUNISTYCZNĄ.

**Frankfurt** n/M. (PAT). Wolff. Na posiedzeniu komitetów wykonawczych drugiej międzynarodówki i wiedeńskiej „Spólnoty pracy" odczytał Vanderwelde oficjalną odpowiedź komitetu wykonawczego III. międzynarodówki na zaproszenie wiedeńskiego biura spólnoty pracy z 16. stycznia, która wyraża zasadniczą zgodę na rokowania przedwstępne komitetów wykonawczych II międzynarodówki wiedeńskiej, „Spólnoty pracy" i międzynarodówki moskiewskiej.. Rokowania te mają zbadać możliwość zwołania wspólnej konferencji. W imieniu przedstawicieli wiedeńskiej „Spólnoty pracy", oświadczył Frytz Adler, że wobec tego, iż trzy egzekutywy przyjęły zaproszenie na konferencję może między ich przedstawicielami nastąpić wymiana zdań, co do miejsca i czasu ich spotkania. Wynikiem tej wymiany zdań jest stwierdzenie, iż posiedzenie trzech komitetów wykonawczych powinno być zwołane do Berlina.

## ŻEGLUGA POWIETRZNA NA LINJI KRÓLEWIEC—MOSKWA.

**Berlin.** (AW.) „Ekonomiczeskaja Żizn" podaje szczegóły projektu komunikacji powietrznej na linji Królewiec—Moskwa. Organizatorem jej ma być niem.ros. Towarzystwo żeglugi powietrznej utworzone z inicjatywy rosyjskiej misji handlowej — w Niemczech.

## UNIWERSYTET LITEWSKI.

Kowno. (PAT.) Otwarto tu Uniwersytet litewski, obejmujący 5 wydziałów. Rektorem został prof. Szynkus.

## STULECIE PRASY ŁOTEWSKIEJ.

**Ryga.** (PAT.) W niedzielę, 26. bm. odbył się tu obchód stulecia prasy łotewskiej. Uroczystość rozpoczęto otwarciem wystawy prasowej w Muzeum. W Operze odbyła się uroczysta akademja. Wygłoszono szereg przemówień. Między innymi przemawiał po polsku kierownik biura prasowego p. Cynarski.

## WOJNĘ ŚWIATOWĄ SPOWODOWAŁY NIEMCY.

Paryż. (PAT.) Havas — Dzienniki donoszą z Kopenhagi: Były kanclerz niemiecki Scheidemann wygłosi tu odczyt, w którym stwierdza, że wszelkie trudności wewnętrzne z jakiemi walczą obecne Niemcy — przypisać należy zmianie ustroju politycznego Niemiec, tj. przejściu od systemu monarchji do rzeczypospolitej. **Scheidemann oświadczył dalej, że wojnę światową spowodowały Niemcy. Mowca nalega na konieczność jak najszybszego naprawienia poczynionych szkód i płacenia odszkodowań.**

# Sukces Poincarego.

**Londyn.** (PAT.) Havas. — Dzienniki wyrażają zadowolenie z wyniku narad Poincarego z L. Georgem. „Times" zaznaczają, że parugodzinna wymiana zdań wystarczyła, aby rozwiać tę atmosferę niepewności, w którą zdawały się pogrążać stosunki francusko-angielskie. Jest to — zdaniem dziennika **prawdziwym tryumfem ententy.** — „Morning-Post" i „Daily News" uważają wynik konferencji w Boulogne za sukces dyplomatyczny Poincarego.

„Morning Post" pisze przytem między innymi co następuje: Lloyd George i Curzon winni się przyznać do błędów, popełnionych w sprawie Rosji oraz Wschodu i przystąpić niezwłocznie do dzieła utrwalenia pokoju przy ścisłej współpracy Francji.

**Londyn.** (PAT.) W. B. K. Według doniesienia pismo oświadczył Lloyd George, **że koalicja jest teraz silniejsza niż kiedykolwiek. Francja i Anglja będą spółpracowały nad odbudową Europy. Fakt zaproszenia Rosji sowieckiej na konferencję genueńska nie stanowi jeszcze uznania rządu sowietów. Wszystko zależy tylko od gwarancji, jakie** może Rosja dać na konferencji genueńskiej. **Jeżeli wypadną one zadowalająco, nastąpi uznanie rządu sowietów, może nawet natychmiast.** Jednakże pod żadnym warunkiem nie będzie Lloyd George parł do uznania Rosji sowieckiej, jeżeliby gwarancje dane przez Rosję okazały się niewystarczające. Między Francją i Anglją istnieje w tej sprawie zupełne porozumienie. W sprawie układu angorskiego oświadczy Lloyd George, że sprawy tej nie można było poruszyć, gdyż nie był jeszcze wtedy utworzony gabinet włoski. Układ ten muszą rozważyć ministrowie spraw zagranicznych Francji, Włoch i Anglji.

**Londyn.** (PAT.) Wied. B. K. Jak słychać, dnia 6. marca br. zbiorą się w Londynie delegaci Anglji, Francji, Włoch, Belgji i Japonji celem poczynienia przygotowań do konferencji genueńskiej według wytycznych ustalonych w Cannes oraz podczas ostatniego spotkania Lloyda George'a z Poincarem.

# Konferencja państw bałtyckich w Warszawie.

**Ryga.** (PAT.) „Siegodnia" ogłasza wywiad z premierem łotewskim Meyerowiczem **w sprawie konferencji państw bałtyckich, która się ma odbyć w Warszawie.** Program konferencji — zdaniem Meyerowicza będzie bardzo szeroki, jak tego wymagają wielostronne zagadnienia konferencji genueńskiej, oraz interesy państw bałtyckich. Rząd łotewski opracowuje obszerny materjał przygotowawczy: Prezydent ministrów Meyerowicz ubolewa, że na konferencji warszawskiej nie będą obecni przedstawiciele Litwy i zaznaczył, że rząd łotewski poczynił starania, aby na konferencji państw bałtyckich przed konferencją genueńską obecni byli także przedstawiciele Litwy. Nie wiadomo, czy starania rządu łotewskiego będą skuteczne. Meyerowicz zaznaczył dalej, że **niewykluczona jest koordynacja stanowiska państw bałtyckich ze stanowiskiem małej ententy co do interesów, które mają być poruszone na konferencji genueńskiej,** z tego względu, że pewne interesy tych państw są identyczne.

# Narady przedstawicieli państw środkowej Europy:

**Belgrad.** (PAT.) Jugosławiański minister spr. zagranicznych Ninczicz po powrocie z Bukaresztu oświadczył przedstawicielowi dziennika „Wremia" — że łącznie z rumuńskimi mężami stanu opracował projekt ugrupowania politycznego, w skład którego weszłyby Jugosławja, Rumunja, Czechosłowacja i Polska. **Konferencja rzeczoznawców ekonomicznych, która ma się zebrać w Belgradzie dnia 6. marca br.** stanowić będzie pierwszy krok na drodze do wspólnej i solidarnej pracy państw Europy Środkowej.

**Grac.** (AW). Według informacji „Tagespost" z Belgradu d. 27 b. m. zakończyły się tam narady przedstawicieli rządów rumuńskiego, jugosłowiańskiego, polskiego i czeskiego. Polska wyraziła zgodę na przystąpienie do przymierza Jugosławji, Rumunji, Czechosłowacji, Polski. To nowo czwórporozumienie zastąpić **ma małą** ententę.

---

Maria Bańkowska 61)

# TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

CZĘŚĆ III.

Motto: „Nie cofa się, kto się związał z gwiazdą"..

(Leonardo da Vinci.)

I.

## KWIATY MARJI.

Wczesny, jesienny zmierzch wkradać się począł do pracowni. Marja odsunęła od okna sztalugi i zarzuciła je arabskim jaszmakiem; złożyła pędzle i zdjęła płócienny kitel. Przystanęła przed lustrem, układając swe miękkie, ciemno-kasztanowate włosy, przeświecające złotem na skrętach i w miękką, falistą ramę ujmujące twarz o nieregularnych, ciekawych rysach.

Mały, czarnowłosy i smagły chłopak cicho i grzecznie bawił się na dywanie klockami.

— Mamusiu, a pan Witold przyjdzie dzisiaj? — spytał, widząc, że matka zakłada świece w stojące na fortepianie kandelabry, a na małym stoliku przygotowuje papier matowy.

— Pewnie synku — przecież dzisiaj czwartek — odparła i nucąc jakąś piosenkę, krzątała się dalej po pracowni. Nakryła stolik do herbaty: dwie cienkie, japońskie filiżanki i garnuszek na mleko w czerwone kropki dla Zbyszka, jakieś ciastka ułożyła w szklanym koszyku i gladjole we flakonie; lampa pod abażurem zapłonęła łagodnem, zciszonem światłem.

Marja rozsunęła koronkowe story, zasnuwające pajęczą siecią ciemniejące, szafirem przesycone szyby i wyszła na mały balkonik. Oparła się na kamiennej, ciemno-szarej balustradzie, opasanej koralową wstęgą szkarłatów i patrzyła w perspektywę ulicy. Zmierzchało. Poczynały już płonąć rewerbery uliczne, lekka mgła przesłoniła słupy latarń i tylko duże, opalizujące kule unosiły się nad ulicą, połyskiwały jak nanizan na długie szmery księżyce i nikły gdzieś pośród rudozłotych drzew Pniewskiego ogrodu. Klony wzdłuż chodników rosnące, barwiły się purpurowo, ognisty pas jesiennego zachodu dogasał na niebie, gdzieś chłód przemykał pod murami kamienic, ubrany w karakułowe futerko i błyskający szronem brylantów. Ze zgłuszonem tętentem przesuwały się po bruku powozy na gumowych kołach, z jakieś kawiarni biło światło i muzyka, krzyczeli chłopcy roznoszący wieczorne dzienniki.

Z wylotu ulicy zamajaczyła we mgle sylwetka [illegible]okiego, szczupłego mężczyzny, lekko pochylona. Mgła przesłaniała kontury postaci i twarz, ale Marja poznała go po ruchach, po sposobie chodzenia, po trzymaniu laski. To Witold Litowski szedł do niej. Uśmiechnęła się łagodnie; ta mgła, ten wieczór przypomniały jej ich poznanie, — nie, raczej spotkanie... — Jakaś jesienią to było, cicha, jasną i ciepłą, jak tylko jesienie w Polsce bywają. Przez długi, długi szereg dni tak się spotykali na ulicy, o wieczornej porze, kiedy mgła opałowym kręgiem przesłaniała zapalające się latarnie uliczne. Przechodzili obok siebie, podnosili ku sobie oczy i mijali się bez słów i bez powitania. Nie znali się. On codzień o tej samej porze szedł do konserwatorjum na wieczorne lekcje, ona wracała ze szkoły malarskiej, gdzie uczyła rysunku. Tak się obydwoje przyzwyczaili do tych spotkań, że jeśli się któregoś dnia rozminęli, brakło im czegoś, coś ich niepokoiło, denerwowało... Potem spotkali się w jakimś salonie, tam ich „zapoznano" ze sobą, usłyszeli swoje nazwiska, podali sobie ręce i poraz pierwszy posłyszeli swoje głosy. I oboje odnieśli wtedy wrażenie, że znali się już kiedyś i oglądali, a dzisiejsze spotkanie było jakby wspomnieniem. Obudziła się w nich wtedy dziwna tęsknota, aby się ujrzeć znów tak, jak wtedy, w całej czystości i doskonałości pierwowzoru, więc się ich dusze zbliżyły do siebie, przeniknęły wzajemnie i zgadły.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# OGŁOSZENIA.

## EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 172/21/3. Wdrożenie postępowania, celem uznania za zmarłego Andrzeja Jantasa. Andrzej Jantas z Ropy, syn Józefa i Katarzyny, urodzony 13. sierpnia 1888. r. wyjechał jako żołnierz na wojnę w listopadzie 1914. r. i zaginął od września 1915. r. i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Andrzej Jantas poniósł śmierć, przeto na prośbę Anny Jantasowej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego i uznania małżeństwa z Anną Jantasową za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora, adw. Dr. Lipińskiego w Jaśle, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego aż do dnia 1. sierpnia 1922. r. o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 15. stycznia 1922. 1311

T. 418/21/3. Edykt. Iwan Jicków, syn Onufrego, urodzony 10. października 1887. r. w Ożydowie, powołany w styczniu 1916. r. do 24. p. p. austr., brał udział w walkach na froncie włoskim i w czasie ofenzywy pod Görzem w październiku 1916. r. wedle zeznań świadków zaginął, gdyż od tego czasu brak o nim wieści. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Eudokji Jicków wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi, Dr. Schwagerowi, adwokatowi w Złoczowie, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek, po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej“ rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Złoczów, dnia 19. stycznia 1922. 1750

T. 398/21/4. Edykt. Teodor Dmyszko, syn Jana, lat około 47 liczący, urodzony w Gilniaпach, powołany w roku 1914. do austrjackiej armji, brał udział w walkach na froncie rosyjskim i z końcem roku 1914. w czasie walk w Karpatach dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd od roku 1918. nie ma od niego żadnej wiadomości. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Katarzyny Dmyszko, wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Drowi Drohomireckiemu w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek, po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej“, rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 17. stycznia 1922. 1747

T. 558/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ilko Tychan, urodzony 30. czerwca 1889. r. zamieszkały w Bolechowie Sp. Kałusz, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od 1917. r. niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Dmytra Tychan, postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wiadomość o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi, Michałowi Tychanowi w Bolechowie. Ilka Tychana wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 10. sierpnia 1922. r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 18. października 1921. 1729

T. 290/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Nykoła Stelmaszczuk, urodzony 1. kwietnia 1887. r. zamieszkały w Nowosiółce Sp. Tłumacz, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr., odszedł na front, a jak zeznał świadek Dmytro Sydorak, opowiadał mu po bitwie pod Mikołajowem w r. 1915. sanitarjusz, że Nykoła Stelmaszczuk został zabity. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Jewdochy Stelmaszczuk, postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Hryniowi Stelmaszczuk w Nowosiółce. Nykołę Stelmaszczuka wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę, po dniu 10. siepnia 1922. r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 8. października 1921. 1730

T. IV. 41/21./7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarełgo. Józefa z Szumlańskich Krzemińska z Bobrownik Małych, żona Kaspra Krzemińskiego, w czasie pobytu tegoż po raz czwarty w Ameryce, opuściła przed około 13 laty dom jego i dzieci z pierwszego małżeństwa i wydaliła się w niewiadomem miejsce, według domniemania ludności we wsi — do Rosji. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. c. przeto wdraża się na prośbę Kaspra Krzemińskiego postępowanie celem uznania za zmarłą. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu adwokatowi Dr Tadeuszowi Peinerowi, którego ustanawia się również obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Józefę z Szumlańskich Krzemińską wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiła się — lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31. grudnia 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 15. listopada 1921. 1758 1—3

T. 470/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Petro Pryjmak, syn Iwana, urodzony 3. maja 1886. r. zamieszkały w Staruni Sp. Sołotwina, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Anny Pryjmak, postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Iwanowi Pawlukowi w Staruni. Petra Pryjmaka wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. sierpnia 1922. r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 6. października 1921. 1731

T. 299/21/2. Pawło Mełnyk, syn Andrzeja ze Sadek, urodzony 27. sierpnia 1892. r. żołnierz byłej armji austrjackiej, miał zginąć w r. 1914. w walkach na rosyjskim froncie. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p., wdraża się na wniosek Anny Makar, postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłe, a zarazem ogłasza się ogólne wezwanie, ażeby udzielono Sądowi albo Dr. Grzybowskiemu w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego, wiadomości o zaginionym. Pawła Mełnyka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. sierpnia 1922. r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 17. stycznia 1922. 1528

L. cz. T. IV. 39/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Nycz, syn Franciszka i Anny, urodzony 1888. r. w Starej Wsi górnej, powiat Biała, żołnierz bat. strzelców, podług listu z Francji pisanego do gminy Stara Wieś — który zaginął — zmarł we Francji w r. lipcu 1917. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24. l. 2. wdraża się na prośbę jego żony Tekli, postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. p. Dr. Kubiczkowi wiadomości o powyż wymienionym. Józefa Nycza wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 23. kwietnia 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice dnia 23. sierpnia 1921. 1663

T. 275/21/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Wasyl Michajłyszyn, syn Teodora i Jewdochy, urodzony 7. października 1876. r. w Strzałkowie, gr. kat. rolnik, ożeniony dnia 20. czerwca 1899. r. z Darką Kawszan w Strzałkowie i tamże ostatnio zamieszkały, brał udział w wojnie światowej na froncie włoskim jako piechur 9. p. armji austrjackiej i wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Wasyla Biłyka i Pawła Iwankiw jego towarzyszy broni, został tenże Wasyl Michajłyszyn w jesieni 1914. r. zabity szrapnelem, co stwierdził naocznie Wasyl Biłyk, oglądnąwszy trupa i wyjąwszy mu przytem z kieszeni fotografię jego rodzonej siostry Rozi Mychajłyszyn. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Wasyl Mychajłyszyn poniósł śmierć, przeto na prośbę Darki z Kawszanów Mychajłyszyn z Strzałkowa, wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora adw. Semkowicza w Stryju aż do dnia 1. kwietnia 1922. r. o zaginionym Wasylu Michajłyszynie. Po upływie powyższego czasokresu, po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów, będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stryj, dnia 15. grudnia 1921. 1742

T. 376/21/4. Edykt. Andrzej Andruszków, syn Piotra, urodzony 18. lipca 1900. r. w Zadwórzu, wstąpił w r. 1918. do wojska ukraińskiego i z początkiem 1919. r. dostał się po bitwie z bolszewikami do niewoli bolszewickiej pod Żmerynką i wedle zeznania świadka Michała Kołtuna, miał zostać przez jakiegoś bolszewika zastrzelony. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto, na wniosek Jana Balińskiego wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Sternschussowi, adwokatowi w Złoczowie, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie 1 roku od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej“ rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Złoczów, dnia 16. stycznia 1922. 1719

T. IV. 118/19/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego Karola Klamuta. Karol Klamut z Góry ropczyckiej powołany do służby wojskowej w czasie mobilizacji 1914 r. wyruszył następnie na front rosyjski, gdzie we wrześniu 1914 zachorował na czerwonkę i w czasie ucieczki ze szpitala Mokrego Stawu miał być zabity. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci, zarządza się na wniosek Karoliny Klamutowej postępowanie celem uznania go za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adwokatowi Dr. Julianowi Kryplewskiemu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego. Karola Klamuta wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. sierpnia 1922 r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów dnia 15 listopada 1919. 1928 1—3

T. V. 215/21/3. Tomasz Osikowski, urodzony 1882. r. w Dębowie, syn Jakóba i Anny, powołany ogólną mobilizacją do służby wojskowej w sierpniu 1914. r., brał udział w wojnie jako żołnierz 90. p. piech., na froncie serbskim w listopadzie 1914. r. a w marcu 1915. r. na froncie rosyjskim w Karpatach i tamże zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. c. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p., wdraża się na prośbę Anieli Osikowskiej, postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adwokatowi Dr. Schauflowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Tomasza Osikowskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. czerwca 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 21. listopada 1921. 1461

T. 163/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dmytro Pirożek syn Bazylego i Katarzyny ur. 12/8 1895 w Nowemsiole brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 40 p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń walczył na rosyjskim froncie tudzież od połowy r. 1916 nie daje o sobie znaku życia. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Stefana Pirożka wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 10. listopada 1921 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 24. kwietnia 1921. 1579

T. 457/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Mykietyn syn Piotra i Anny urodz. 8/6 1888 w Skwarzawie nowej, rolnik ostatnio zamieszkały w Skwarzawie brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 4 pułku ułanów i wedle przeprowadzonych dochodzeń naturowawszy z ogólną mobilizacją w r. 1914 na wojnę dostał się do niewoli rosyjskiej, ostatnia wiadomość pochodzi z sierpnia 1918 r. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. 31/3 1918. Nr. 128 Dzpp. Zarzadza się tedy na wniosek Katrzyny Mykietyn postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Ogłasza się zatem wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Zaginionego zaś wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. W 6 miesięcy po umieszczeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 27. sierpnia 1921. 1590

T. 164/21/4. Wdrożenie postępowania celm uznania za zmarłego. Michał Pirożek syn Bazylego i Katarzyny ur. 21/11. 1890. W Nowem siole i tamże ostatnio zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz przy armji ukraińskiej i wedle przeprowadzonych dochodzeń walczył w r. 1919 pod Żółkwią i od czerwca 1919 nie daje o sobie znaku życia. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. Wobec tego na wniosek Stefana Pirożka wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. stycznia 1923 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 10. kwietnia 1921. 1578

T. 1328/20/8. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Elżbieta Kwaśna, zam. Karska, córka Ignacego Kwaśnego ur. 10/12 1879 w Maciowku, rolniczka ostatnio w Racie zamieszkała wyjechała z początkiem czerwca 1918 z jeńcem rosyjskim do Rosji i odtąd niema o niej żadnej wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. w. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Józefa Karskiego wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego w roku 1900 między wymienioną a wnioskodawcą za rozwiązany. Wiadomości o zaginionej należy udzielić sądowi albo adw. Dr. Arturowi Tillowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginioną wzywa się aby się jawiła przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dała znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 1. września 1921. 1575

T. IV. 34/21/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Matuga z Łęk dolnych, powołany w czasie mobilizacji 1914 r. do służby wojskowej przy 32 p. obrony kraj. pełnił tę służbę naprzód na froncie rosyjskim, poczem w oku 1915 został wysłany na front włoski, gdzie w czasie walk miał zginąć. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 24 ust. cyw. przeto wdraża się na prośbę Marji Matuga postępowanie celem uznania za zmarłe-

go. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu adwokatowi Dr. Ko[illegible]skiemu, którego ustanawia sie zarazem obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Jana Matuge wzywa sie, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił sie lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu Sad tutejszy na ponowną prośbe po dniu 5 sierpnia 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarlego.

Sad okregowy, Oddział IV.
Tarnów dnia 5. grudnia 1921. 1951 1—3

T. 355,20/10. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Tusznicki syn Pawła i Zofji ur. w Dublanach dnia 16/2 1881, rolnik ostatnio zamieszkały w Dublanach brał udział jako żołnierz austr. przy 19 p. o. kr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się do niewoli rosyjskiej w r. 1915 a od stycznia 1916 niema o zaginionym żadnej wiadomości. Wobec tego można przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31 3 1918 Nr. 128Dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Anny Tusznickiej postępowanie celem uznania wymienionej osoby zazmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 2. grudnia 1921 wzgl. po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego zarządzenia w gazecie urzędowej Sad na ponowny wniosek wyda ostateczne zarządzenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 2. czerwca 1921. 1555

T. 1398/20,5. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Teodor Daćko ur. w Rawie ruskiej rolnik zamieszkały w Rzyczkach brał udział w bitwach polsko-ukraińskich i z końcem stycznia lub początkiem lutego 1919 zginął od kuli karabinowej w bitwie pod Uhnowem a następnie pochowany został na cmentarzu w Uhnowie. Stwierdzili to naoczni świadkowie Fedko Tehlowiec i Ilko Serkier. Wobec tego zarządza się na wniosek Paraszki Daćko postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie aby do dnia 31. grudnia 1921 udzielono Sadowi wiadomości o wymienionym lub kuratorowi adw. Dr. Janowi Strzemieńskiemu we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakowoż nie prędzej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 2. września 1921. 1573

T. 389/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Katarzyna Holów z Dorożowa wniosła o uznanie brata Pantalemona Michalcewicza syna Pantalemona z Dorożowa za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i świadka Michała Hrycaj wynika, że Pantalemon Michalcewicz jako żołnierz 77 pp. b. armji austr. dostał się w jesieni roku 1914 do niewoli rosyjskiej, skąd pisał do świadka Michała Hrycaj jeszcze w lecie 1917 r. a potem wszelki ślad po nim zaginął. Zachodzi przeto domniemanie iż zmarł w niewoli. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Pantalemona Michalcewicza. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu dr. adw. Jackowskiemu w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.
Sambor, dnia 29 października 1921 978

T. V. 128/21/6. Adam Domarski urodzony 1875 r. w Drabiniance, syn Wojciecha i Ewy po ogłoszeniu ogólnej mobilizacji zgłosił się do służby wojskowej w sierpniu 1914 r, do 17 pp. w Rzeszowie brał udział w wojnie na froncie rosyjskim, gdzie został rannym w roku 1915 i leczony w szpitalu wojskowym w Wiedniu, po wyleczeniu w r. 1917 przydzielony do 24 pułku piechoty udał się ze swym pułkiem na front włoski, odtąd nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Jędrzeja Gliwy postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. Adama Domarskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 31 maja 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.
Rzeszów, dnia 4 listopada 1921. 1655

T. 13/21/2. Jan Chrapa syn Dmytra i Paraskiewji urodzony w Mołodyczu 1882 r. jako żołnierz brał udział na froncie rosyjskim 1915 r. udział w bitwie i zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Ahafji Chrapa postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węzła małżeńskiego a zarazem ogłasza się wezwanie aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ Sądowi albo p. dr. Dawidowi adw. w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.
Przemyśl, dnia 16 stycznia 1922. 1706

T. 135/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Iwan Szlachetka syn Iwana i Nastuni, urodzony 26 grudnia 1895 w Synowódzku niżnem i tamże zamieszkały, gr. kat. gospodarz, ożeniony 30 maja 1918 z Anną ur. Baran wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Franciszka Löw i Michała Karyczort brał udział w lecie 1919 roku w bitwie pod Brzeżanami, jako żołnierz ukraiński, przeciwko wojsku Polskiemu i wówczas zaginął a najprawdopodobniej został zabity. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci przeto wdraża się na prośbę jego żony Anny z Baranów Szlachetka w Synowódzku niżnem postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub p. Semkowiczowi adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą jego węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Iwana Szlachetko wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej“ rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stryj, dnia 7 lutego 1922 1531

T. 382/21/3. Hryhory Kiziakiewicz syn Jana urodzony w Olszanicy pod Jaworowem r. 1898 brał udział w bitwie koło Mikołajowa na Ukrainie w palmową niedzielę 1918 ciężko ranny nie daje wiadomości o sobie. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek Jacka Kiziakiewicza postępowanie celem udowodnienia jej śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ sądowi udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.
Przemyśl, dnia 17 stycznia 1922. 1709

T. 567/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Łuć Piznik syn Petra urodzony 14 czerwca 1888 zamieszkały w Nowosiółce Koropieckiej, Sp. Potok złoty powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. dostał się do niewoli włoskiej a jak świadek Mykieta Soroczyn zeznał, zmarł w szpitalu 1918 roku w miejscowości Wiktorja. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Anny Piznik postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małż. dr. Adamowi Borysiewiczowi w Potoku złotym. Łucia Piznika wzywa się by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 10 września 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 22 października 1921. 1078

## SPADKI.

A. V. 108/16/15. Edykt. Po Jakóbie Tenaeterze ze Sassowa została wdrożona pertraktacja spadkowa w tut. Sądzie. Wzywa się nieznanych z miejsca pobytu legatarjuszy Herscha Tendetera, Reislę Tendeter, oraz trzech nieznanych z imienia i nazwiska, by do roku zgłosili swe prawa do spadku, gdyż inaczej spadek ten po potrąceniu legatów rzeczonym kodycylem ustanowionych jako bezdziedziczny przyznany zostanie skarbowi Państwa.

Sąd powiatowy, Oddział V.
Złoczów dnia 2. stycznia 1922. 1854 1—3

A. 559/21/7. Edykt. Sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, że dnia 16. lipca 1921 zmarła w Jarosławiu Pelagja Sosnowska, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem nie ustanowiła dziedzica. Ponieważ Sądowi miejsce pobytu jej syna Józefa Sosnowskiego i wnuków Juljana, Bronisława, Marji, Wiktora i Marcelego Sosnowskich dzieci Michała nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego, zgłosili się w tutejszym Sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Tomaszem Kamińskim z Jarosławia ustanowionym dla nieobecnych.

Sąd powiatowy Oddział IV.
Jarosław dnia 3 grudnia 1921. 1851

## LICYTACJE.

E. XX. 5393/12/48. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Skarbu Państwa strony egzekwującej, zastąpionej przez Oddział Prokuratorji Generalnej Rzp. P. we Lwowie, odbędzie się dnia 30. marca 1922 o godz. 10.30 przed poł. w tut. Sądzie w sali Nr. XII. na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następującej realności: Księga gruntowa gmina m. Lwowa whl. 53 dzielnica III. Oznaczenie realności: pod lkons. 89 3/4 położona przy ul. Pełtewnej Nr. orj. 6 i przy ul. Zakątnej Nr. 2 składająca się z parceli budowlanej l. 2741 o powierzchni 450 metrów kwadr., po regulacji o powierzchni 415 mtr. kwadr., stanowiącej wolny plac budowlany. Wartość szacunkowa: 34.884 Mkp. 50 fen. Najniższa oferta: 17.442 Mkp. 25 fen. Do realności whl. 53/III. ks. gr. gm. m. Lwowa nie należą żadne przynależności. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy S I. Oddział XX.
Lwów dnia 20 stycznia 1922. 1842 1—3

E. 20/22/6. Edykt licytacyjny. Na wniosek Fedia Stadnika Firdła z Ustjanowej odbędzie się dnia 20. kwietnia 1922 1922 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 2 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja 1/3 część realności whl. 125 i całą realność whl. 413 ks. gr. gm. Ustjanowa. Wartość szacunkowa wynosi 389.602 Mkp. 66 f. zaś najniższa oferta 259.735 Mkp. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziele kancelaryjnym. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensja tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki dolne dnia 21. lutego 1922. 1945 1—3

## KONKURSY.

### KONKURS.

Zarząd miasta Bełza rozpisuje konkurs na posadę sekretarza oraz kasjera miejskiego z poborami IX. kl. rangi dla urzędników państwowych.

Kandydaci, ubiegający się o powyższą posadę wykazać się winni.

1) Obywatelstwem Państwa Polskiego;

2) Świadectwem moralności;

3) Metryka urodzin. iż nie przekroczyli 40 lat życia:

4) Jednoroczną praktyką przy rządowych lub autonomicznych władzach administracyjnych:

5) Świadectwem złożonego egzaminu kwalifikacyjnego w myśl postanowień ust. gm. z 3. lipca 1896 dz. u. kr. Nr. 51;

6) Świadectwem ukończenia niższego gimnazjum lub szkołę wydziałową.

Podanie wnosić należy do 20. marca 1922.

Po roku nienagannej służby może nastąpić stabilizacja.

Bełz. dnia 18. lutego 1922.

1725 1—3 Komisarz rządowy:
F. Janowski.

## KURATELE.

P. III. 34/22/5. Tus. uchwałą 22. lutego 1922 L. III. 1/22 została Foge (Fany) Kellner z Czortkowa z powodu częściowego umysłowego upośledzenia częściowo ubezwłasnowolnioną. Doradcą ustanowiono p. Hillela Stöckla z Czortkowa.

Sąd powiatowy. Oddział III.
Czortków dnia 22. lutego 1922. 1844

P. 143/21. Edykt. Za umysłowo chorą uznano Natalję Piekosińską w Gorlicach. Kuratorką jej ustanowiono Walerję Moskałową w Gorlicach.

Sąd powiatowy. Oddział I.
Gorlice dnia 24. października 1921. 1850

P. V. 90/20. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą podpisanego Sądu L. V. 9/19/10 pozbawiono częściowo własnowolności Josypa Pustowara nieznanego z miejsca pobytu z Kornicza pochodzącego z powodu marnotrawstwa. Doradcą ustanowiono Michała Uhraka Dmytra z Kornicza.

Sąd powiatowy. Oddział V.
Kołomyja dnia 19 sierpnia 1921. 1852

## ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

L:2190/22. Obwieszczenie celem obsadzenia połączonej ze sklepem tytoniowym hurtowni tytoniu w Drohobyczu rozpisuje Dyrekcja okręgu skarbowego w Samborze postępowanie konkurencyjne. Należycie ostemplowanej udokumentowane oferty ewentualnie przy dołączeniu kwitu na złożone wadjum w kwocie 60.000 Mkp. wnieść należy najpóźniej do dnia 18. marca 1922 do godziny 12 w południe w zapieczętowanych kopertach na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Samborze. Inwalidzi wojenni oraz wdowy i sieroty po poległych, względnie zmarłych na wojnie oficerach i żołnierzach polskiej narodowości są wolni od składania przepisanego wadjum i mają pierwszeństwo przed innymi oferentami, o ile zgadzają się na ustaloną przez Władzę sprzedaży prowizji. Bliższych informacji zasięgnąć można w Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze, względnie w Nadzorze kontroli skarbowej w Drohobyczu.

Dyrekcja okręgu skarbowego.
Sambor, 14. lutego 1922. 1756 1—3

C. III. 16/22/2. Edykt. Strona powodowa Markus Entenberg wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Jan Kupis o dostarczenie skór do L. cz. C. III. 16/22/2. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 28 lutego 1922 o godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 18. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Józefa Müllera seniora w Przemyślu Grunwaldzka 115a kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyśl dnia 2 grudnia 1921. 1962

C. I. 54/22. Edykt. Przeciw Antosiowi Jakóbowi 2 im i Andrzejowi Feniukom których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Horodence przez Jurka Dubnyka z Horodnicy pozew o uznanie własności zpn. Na podstawie pozwu wyznacza się audjencję do rozprawy na dzień 14. marca 1922 godz. 9 przed poł. w tut. Sądzie biuro Nr. 24. Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu ustanawia się Pana Dra Emanuela Webera w Horodence kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Horodenka dnia 19 lutego 1922 194.

C. 125/22/1. Edykt. Strona powodowa Izraelicka gmina wyznaniowa w Tyśmienicy wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Hindzie Kohn o uznanie i wpis prawa własności do L. czynn. C. 125/22/1. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 28. marca 1922 godz. 9 rano w tym Sądzie biuro Nr. 6 sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Maksymiljana Moslera w Tyśmienicy kuratorem, który ją będzie zastępywał na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyśmienica dnia 24 lutego 1922. 1932

C. I. 44/22/1. Edykt. Przeciw Hryciowi i Anastazji Grabisz rolnikom z Młodowic, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu tut. przez Jana Grabisz z Młodowic pozew o pozorność kontraktu kupna sprzedaży, wpis prawa własności realności whl. 125 ks. gr. Młodowice. Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 13. marca 1922 o godz. 9 rano biuro Nr. III. Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się p. Da Schaffla adwokata w Niżankowicach kuratorem, który zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Niżankowice dnia 23 stycznia 1922. 1931 1—3

## FIRMY.

Firm. 973. stow. VII. 34. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20. września 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Konieckyjny Związek spółdzielczy stow. zarej. z ogr. poręką. Zmiany: Na Walnem zgromadzeniu członków odbytem we Lwowie dnia 4 czerwca 1921 uchwalonem zostało rozwiązanie stowarzyszenia i likwidacji tegoż. Likwidatorami ustanowieni zostali dotychczasowi dyrektorowie stowarzyszenia. Równocześnie wzywa się wierzycieli stowarzyszenia by ze swojemi pretensjami zgłosili się do stowarzyszenia.

Sad okręgowy, jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 3. września 1921. 1869 1—3

Firm. 406 Rg. C. IV. 230. Wpis firmy Spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 12. maja 1921. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Graybner i Feith spółka z ogr. por. Czas trwania spółki nieograniczony Stosunki prawne spółki. spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Lwów 31. marca 1921. l. rep. 39545. Przedmiot przedsiębiorstwa stanowią wszelkie czynności wchodzące w zakres handlu skórami surowemi i pokrewnymi przedmiotami, jak pasy i obuwie itp. zatem prowadzenie biura urządzenie składów itp. z zachowaniem przepisów administracyjno-przemysłowych. Kapitał zakładowy spółki 500.000 mp. pełnowpłacony. Do zastępstwa spółki uprawnieni są zawiadowcy. Nazwiska zawiadowców Stanisław Greybner przedsięborca we Lwowie, Dwernickiego 34 i Emil Feith kupiec kupiec i fabrykant we Lwowie ul. Batorego 8. Podpis firmy pod firmą podpis jednego z zawiadowców.

Sąd okręgowy, jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 27. kwietnia 1921. 1593

Firm. 358. Rg. C. IV. 132. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 13. kwietnia 1921. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Ceramika pierwsza lwowska huta szkła i fabryka wyrobów wapienno-piaskowych spółka z ogrż poręką. Następujące zmiany: Wysokość kaptału zakładowego wynosi 1,200.000 k. z czego wpłacono gotówką 800.000 k. zaś do wysokości 400.000 k. wniesiono oszacowane w tej kwocie aporty obejmujące kompletne urządzenie maszynowe fabryczne i biurowe fabryki cegieł piaskowych.

Sąd okręgowy, jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 8 kwietnia 1921. 1594

Firm. 2/22/ Stow. II. 1397. Zmiany i dodatki wpisanych do firm stowarzyszeń. Siedziba stowrazyszenia Chodorów. Brzmienie firmy „Nasza Torhowla" stow. zarejest. z og. por. w Chodorowie, zmiana statutu stow. a to §§ 13, 15, 16, 22 24/a, 24/b, 26/a, 26/b, 29, 37, 38 i 52. Członkowie Zarządu ustąpili: Filomen Peleńki, ks. Jakób Dolhyj i Semen Federeńczak. Członkowie zarządu nowo wybrani: Osyp Kopytko, Ołeksa Kaszyński i Selin Ferenczak; zastępcami: Anton Spehan i Ołeksa Salak. Data wpisu 25. stycznia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.
Brzeżany, dnia 24. stycznia 1922. 1602

Firm. 3/22/Stow. I. 677. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Siedziba stowarzyszeń Chodorów. Brzmienie firmy „Ruski Narodnyj Dim w Chodorowie" tow. Kredytowo-hospodarskie stow. zar. z ogr. por. Członkowie zarządu ustąpili: dr. Hryć Pyndyk i Iwan Kabarowski. Członkowie zarządu nowo wybrani Osyp Kepytko, Iwan Iwaszków i Osyp Sydorczuk. Data wpisu 25. stycznia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.
Brzeżany, dnia 21. stycznia 1922. 1603

Liczba czynności: Firm. 76 Rg. C. III. 9. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje: Brzmienie firmy: „Commercium" Ex- i import jaj, nabiału i drobiu, spółka z ogr. odpowied. we Lwowie — po niemiecku: „Commercimu" Ex- und import für Eier, Butter, Kase und Geflügel. Gesellschaft m. b. H. — po angielsku: „Commercium" Ex- and import of eggs, butter and poultry, , Company limited. Przedmiot przedsiębiorstwa: ex- i import jaj, nabiału i innych artykułów konsumpcyjnych za zezwoleniem właściwej władzy przemysłowej i na podstawie dotychczasowych koncesji spólników. Nadto uprawnioną będzie spółka partycypować z udziałem we wszystkich innych przedsiębiorstwach handlowych oraz zakładać filje w gałęzi swego przedsiębiorstwa, względnie detajliczne składownie. Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów 25. lutego 1919 l. rep. 9417. Czas trwania: lat 10. Wysokość kapitału zakładowego: 100.000 K. na poczet, którego wpłacono w gotówce 25.000 K. Uprawnieni do zastępstwa: dyrektor kumulatywnie z jednym z zawiadowców lub prokurzysta. Zawiadowcy: Chaim Ehrlich kupiec we Lwowie ul Śnieżna 5. (dyrektor) Wolf Wischik, kupiec we Lwowie pl. Strzelecki 2, Markus Herman Berggrün kupiec we Lwowie pl. Teodora 3. Majer Leib Rapaport, kupiec we Lwowie ul. Bartosza Głowackiego 11. Podpis firmy: następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy przez kogo bądź napisanem, wydrukowanem lub pieczęcią wyciśniętem umieszczą swe podpisy dyrektor z jednym z zawiadowców lub prokurzystą. Spółka ma Radę nadzorczą: złożoną z najmniej 3 członków. Dzień wpisu: 10. marca 1919.

Sąd okręgowy, jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 8. marca 1919. 1611

Firm. 294/21. Stow. III. 2459, Зміни додатки до вписаних вже фірм стоваришень. Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских. Осідок стоваришеня: Бучач. Фірма звичать: Повітова Спілка господарско торговельна стоваришенє з обмеженою порукою в Бучачи. 1) Члени дирекциї виступили: О. Євстахій Барановский і Зенон Гапкевич. 2) Члени дирекциї вибрані: Остап Сіяк справником (поновне) Стефан Хомицкий касієром і Омельян Остафійчук книговодцем. Дата вписy 30. падолиста 1921.

Суд окружний яко торгов. Віддія II.
Станиславів, дня 26. падолиста 1921. 1471

Firm. 110/21. Stow. I. 345. Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень. Вписано. Осідок стоваришеня: Золочів. Фірма звучить: Руский Народний Дім зареєстроване стоварщшенє господарске з обмеженою порукою. Зміни статуту: § 11, 22, 29, 38 і 46 статуту з 22. Марта 1906 після удостовіреного випису з протоколу засідання загальних зборів з 27/X. 1919. Члени дирекциї уступили: Іван Сухіньский член дирекциї і О. Володимир Бук заступник директора. Члени дирекціі вибрані: Семен Наливайко членом дирекциї і Михайло Балтарович заступником директора. Оголошеня: В одній з народно-украіньских часописей, що найменше на 8 днів перед речинцем загальних зборів і письменним оголошенєм яке належить прибити на призначеній на се таблиці на дверах льокалю Товариства. Дата випису 11. січня 1922.

Суд окружний яко торговельний Віддія II.
Золочев, дня 11. січня 1922. 1333

Firm. 101/21. Stow. II. 88. Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоварншень. Вписано. Осідок стоваришеня: Броди. Фірма звичить: Спілка для господарства і торговлі, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Бродах. Зміна фірми на Повітова Спілка для господарства і торговлі стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Бродах. Зміни статуту: § 1, 15 і 24 статуту з 16. січня 1912 після удостовіреного відпису протокулу загальних зборів з дня 27. грудня 1920. Члени дирекциї устyпили: О. Миколай Герасимович, Лев Гнатищак і Юліян Цісик. Члени дирекциї вибрані: О. Григорій Микитюк, Северин Левицкий і Йосиф Дудчак. Висота уділу дотепер: 10 Мк., тепер 200 Мк. Відвічальність дотепер до триразової висоти а тепер до десятиразової висоти заявленого уділу. Дата статуту 11. січня 1922.

Суд окружний яко торговельний Віддія II,
Золочев, дня 11. січня 1922. 1265

Firm. 243/21. Rg. C. I. 160. Рішенє Сенату. Належить вписати до реєстру Rg. C. Осідок фірми: Калуш. Фірма свучить: Спілка для виділки всяких виробів з дерева з ограниченою порукою в Калуші. Час тріваня спілки: необмежений Предмет підприємтва: Виділка всяких вуробів із дерева та торговля деревом і вуробами дерева. Основний капітал спілки виносить 1,000.000 Мр. вплачених готівкою Оповіщеня спілки поміщует ся в одній з краєвих Украіньских часописей після вибору наглядаючий ради. Управітелями спілки є Теодор Возний властитель реальности в Калуші, Михайла Хацевич властитель реальности в Новини і Володимир Павлусевич приватний в Долгім войнил. Управа підписує спілку через своїх двох членів, або через члена і уставленого прокуриста. Фірма підписуваєть ся в той спосіб, що підписуючий член управи свій підпис уміщуваєт під витисненою печаткою місьтячою повну назву фірми. Затримує ся оден еґземпльяр контракту взглядно статуту обнятою актом нотаряльним з дати Калуш 16/8 1921 число реп. 35898 заряджує ся оголошенє заключшеня і вписанє тої спілки в реєстр торговельний і присилає ся оден еґземпляр того контракту Прокураторії ґенер. у Львові враз з списом спільників і завидателів з тим що в книгах алеґатів і инше постановенє контракту можуть бути переглядане. О тім повідомляє ся прошучих що з днем 10. грудня 1921 вnис спілки в реєстр торговельний зістав виконаний.

Суд окружний яко торговельний Віддія II.
Станиславів, дня 7. грудня 1921. 1470

Firm. 697/21. Stow. IV. 215. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. (Wpisano) do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych: Siedziba Stowarzyszenia: Tarnopol. Brzmienie firmy: Towarzystwo spożywcze pracowników Parowozowni kolejowej „Kresy" w Tarnopolu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Data Statut: 8. października 1921. Przedmiot przedsiębiorstwa: Cel stowarzyszenia stanowi zaspokojenie materjalnych i duchowych potrzeb swych członków przez oddanie w ręce zorganizowanych spożywców środków produkcji i wymiany. Czas trwania: nieograniczony: Dyrekcja: 1) Stefan Charysz kierujący dyrektor, 2) Franciszek Zdybkiewicz dyrektor, 3) Leopold Sakowski dyrektor, 4) Bronisław Szczepankiewicz — zastępcy dyrektorów 5) Leon Łabucki wszyscy robotnicy kolejowi w Tarnopolu zamieszkali. Podpis firmy: Podpis za stowarzyszenie nastąpi w ten sposób, iż podpisujący do firmy Stowarzyszenia dodadzą własne swe podpisy. Ogłoszenia wywieszone będą w lokalu stowarzyszenia i w miejscowem piśmie lub też przez pisemne zawiadomienie członków. Udział członka wynosi 5.000 Mrkp. Pierwsza ratu udziału ma wynosić conajmniej 1/10 część udziału. następne raty winne być wpłacone miesięcznie, a całkowity udział musi być wpłacony w przeciągu roku od chwili zapisania się na członka. Odpowiedzialność członków. Członek odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia całą suma deklarowanego udziału. Dzień wpisu 29. grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.
Tarnopol, dnia 5. grudnia 1921 r. 1622

Firm. 818/21. Rg. A. 188. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej. Do rejestru Oddziału A. wpisano: Siedziba firmy: Skałat. Brzmienie firmy: handel żelazem Jechiela Landesbauma w Skałacie. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel żelazem, Jechiel Landesbaum kupiec w Skałacie. Dzień wpisu: 2 stycznia 1922

Sad okręgowy, jako handlowy Oddział II.
Tarnopol, dnia 30. grudnia 1921 r. 1625

Firm. 770/21. Rg. A. 184. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej. Do rejestru Oddziału A. wpisano: Siedziba firmy: Skałat. Brzmienie firmy: handel towarów mieszanych Bernarda Tennenbauma w Skałacie. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów mieszonych. Właściciel firmy: Bernard Tenennbaum kupiec w Skałacie. Dzień wpisu: 2. stycznia 1922.

Sad okręgowy. jako handlowy Oddział II.
Tarnopol, dnia 30. grudnia 1921 r. 1626



## Ogłoszenie przetargu.

**Okręgowa Dyrekcja Odbudowy w Tarnopolu sprzedaje w drodze licytacji ofertowej:**

**1) Motor elektryczny 110 V. 9·2 HP. 1400 n.**

**2) Ręczne warstaty ślusarskie.**

**3) Lokomobila parowa, stabilka około 24 HP., kocioł 7 Atm.**

**4) Stolarnia maszynowa.**

Oferty ostemplowane składać należy w kopercie zamkniętej z napisem „Oferta na kupno motoru elektrycznego (czy stolarni maszynowej itd.)" najpóźniej do dnia 13. marca br. w Dyrekcji.

Równocześnie z wniesieniem oferty należy złożyć w Kasie Dyrekcji wadjum w wysokości 10 prc. oferowanej ceny.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 14. marca b. r. o godzinie 11-tej przedpołudniem.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo nieuwzględniania żadnej oferty w razie za nizkiej ceny.

Przedmioty licytacji znajdują się na składzie Powiatowego Biura Odbudowy w Zaleszczykach, gdzie można je oglądnąć po zgłoszeniu się u Kierownika Powiatowego Biura Odbudowy.

Tarnopol, dnia 22. lutego 1922.

OKRĘGOWA DYREKCJA ODBUDOWY
1872 W TARNOPOLU, L. 1889/22.

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.
Z Drukarni Polskiej, pod zarz. J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31.